

Strona znajduje się w archiwum.



## PODZIĘKOWANIA DLA POLICYJNYCH LOTNIKÓW ZA POMOC W TRANSPORCIE SERCA DO PRZESZCZEPU DLA 20-LATKI

Data publikacji 26.03.2021

**„Państwa pomoc i zaangażowanie pozwoliły na uratowania życia 20-letniej kobiecie (...). Trudno jest słowami oddać naszą wdzięczność za Państwa profesjonalizm, determinację i bezinteresowność. Pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych i wielu innych przeciwności, nawet na chwilę nie poddaliście się i nie odmówiliście nam pomocy” - w ten sposób transplantolodzy z Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu podziękowali lotnikom z Zarządu Lotnictwa Policji za pomoc w transporcie serca dla młodej mieszkanki Dolnego Śląska.**



Dziś, 26.03.br., po południu, młoda kobieta, której przeszczepiono serce opuściła szpital. Czuje się dobrze. To naprawdę dobra wiadomość, na którą czekali przez ostatnie 4 tygodnie najbliżsi pacjentki, personel medyczny szpitala, w którym dokonano przeszczepu serca oraz policjanci. Teraz może ona wrócić do domu. Ze wzruszeniem podziękowała wszystkim, dzięki którym dostała szansę na drugie życie.

Przypomnijmy. Zarząd Lotnictwa Policji w Warszawie został poproszony przez koordynatora do spraw transplantologii z Wrocławia o pomoc w transporcie serca do przeszczepu. Oczekiwała na nie młoda pacjentka, dla której jedynym ratunkiem i szansą na dalsze życie był przeszczep. W sobotę, 27 lutego br. przed południem piloci z Zarządu Lotnictwa Policji Głównego Sztabu Policji Komendy Głównej Policji policyjnym Bellem przetransportowali serce do przeszczepu z Ostrołki do Wrocławia.

*- Do zadania wyznaczono załogę w składzie dwóch pilotów: mł. insp. pil. Marcina Gwizdowskiego i podinsp. Roberta Karpińskiego oraz mechanika asp. szt. Grzegorza Kolanko oraz śmigłowiec Bell 407GX1, jeden z najnowszych sprzętów, którym dysponuje policyjne lotnictwo. O 8.00 rano śmigłowiec wystartował z lotniska na Bemowie, by po kilkadziesiąt minut wylądować na lądowisku Szpitala Powiatowego w Ostrołęce. Tam czekano w gotowości na serce, które zgodnie z planem miało trafić do pacjentki w szpitalu na południu Polski. Punktualnie o 9.50 śmigłowiec wystartował ponownie z przeznaczonym do przeszczepu organem i towarzyszącym mu kardiochirurgiem. Po 2 godzinach lotu wylądował przed Szpitalem Uniwersyteckim we Wrocławiu, skąd zespół transplantologów przemieścił się do oczekującego na organ pacjenta. Lot wykonywano na hasło „GARDA”, zgodnie z którym śmigłowiec realizuje zadania związane m.in. z bezpieczeństwem powszechnym i porządkiem publicznym - relacjonował wówczas naczelnik Zarządu Lotnictwa Policji GSP KGP insp. pil. Robert Sitek.*

Liczyła się każda minuta. Chirurdzy od momentu pobrania serca aż do jego wszczepienia mają jedynie 4 godziny,

dlatego szybki transport był tutaj szczególnie istotny. W tym czasie lekarze musieli wyjąć serce dawcy i wszczepić je biorcy, na transport pozostało maksymalnie 2,5 godziny. Tylko drogą lotniczą można było więc w tym przypadku dostarczyć na czas serce do przeszczepu dla tej młodej osoby, która od 4 dni oczekiwała na ten bezcenny dar. Policijni piloci wykonali to zadanie dokładnie w 2 godziny i 25 minut.

Teraz po 4 tygodniach 20-letnia pacjentka wyszła ze szpitala. To jest naprawdę dobry dzień dla 20-latki, wreszcie spotka się z najbliższymi. Przed nią oczywiście dalsza rehabilitacja, zmiana trybu życia i diety oraz regularne wizyty w poradni transplantacji serca. Życzymy dużo, dużo, dużo zdrowia!

Film dzięki uprzejmości personelu Szpitala Uniwersyteckiego we Wrocławiu.

(Tekst: mł. insp. Anna Kędzierzawska KGP)



Aby obejrzeć film włącz obsługę JavaScript w swojej przeglądarce.

[Pobierz plik](#) (format mp4 - rozmiar 16.19 MB)